



KONFERENCJA NAUKOWA

KULTUROZNAWSTWO
JAKO NAUKA

OD EPISTEMOLOGII
DO METOD

11-12 CZERWCA 2026
POZNAŃ

PROGRAM JUBILEUSZU

PATRONAT MEDIALNY



TVP | info_



GŁOS
WIELKOPOLSKI

KONFERENCJA NAUKOWA

**KULTUROZNAWSTWO JAKO NAUKA.
OD EPISTEMOLOGII DO METOD**

11-12 CZERWCA 2026, POZNAŃ

Czwartek – 11 czerwca 2026

9:45 – 10:00

POWITANIE

Wystąpienia otwierające konferencję oraz prezentacja książki jubileuszowej.

10:00 – 11:30

**HISTORIA–WSPÓŁCZESNOŚĆ: HISTORIOGRAFIA CZY
HISTORIOZOFIA? UZASADNIENIE KULTUROZNAWCZE**

Moderacja: Agnieszka Doda–Wyszyńska

EWA DOMAŃSKA

ROLA HUMANISTYKI W KSZTAŁTOWANIU ŚWIADOMOŚCI ANTYPACYJNEJ

W planowanym wystąpieniu chciałabym się odnieść do zagadnienia użyteczności humanistyki, która – jak chciałabym twierdzić – w obecnej sytuacji zmian geopolitycznych i środowiskowych, odgrywa dużą rolę w kształtowaniu świadomości antycypacyjnej, tj. nastawionej nie na przewidywanie przyszłości, ale na budowanie zdolności rezyliencyjnych i adaptacyjnych. W tym kontekście chciałabym nawiązać do Haydena White'a i jego rozróżnienia między przeszłością historyczną a przeszłością praktyczną, podkreślając znaczenie tej drugiej, a także różnic pomiędzy historią stosowaną (applied history) i publiczną (public history) i ich różnych ról w praktykach antycypacyjnych. Mogłabym także nawiązać do związanych z tą użytkową rolą rekonfiguracji humanistyki (perspektywy, podejścia badawcze, metody), która staje się coraz bardziej terenowa i publiczna, „postkrytyczna” (w sensie Rity Felski, tj. krytyka to obecnie za mało). Taka tematyka pozwoliłaby na nawiązanie do publikacji Państwa, które w różny sposób podejmowały tę tematykę (m.in. prof. Lech

Witkowskiego „Humanistyka stosowana”; rola duchowości i nadziei – prof. Remigiusz Ciesielski).

MARIA GOŁĘBIEWSKA

FIGURACYJNA KONCEPCJA HISTORII NORBERTA ELIASA I JEJ KONTEKSTY

KULTUROWO-SPOŁECZNE

1. Norbert Elias i socjologia historyczna – badania socjologiczne i kulturoznawcze Eliasa a historia jako nauka humanistyczna: koncepcje historii jako manifestacji dziejów i jako konstrukcji poznawczej.
2. Badania dokumentów i świadectw historycznych Eliasa jako genealogia kultury – prymat historiografii nad historiozofią w interpretacji dokumentów historycznych.
3. Kulturowe i społeczne konteksty badań historycznych Eliasa i ich prymat metodologiczny.
4. Figuracyjna koncepcja historii Eliasa i późniejsze badania: socjologia relacyjna, koncepcja aktora-sieci Bruno Latoura oraz koncepcja kłacza Gilles’a Deleuze’a i Félix’a Guattariego.

11:30 – 12:00

PRZERWA KAWOWA

12:00 – 13:30

CZY ISTNIEJE WSPÓLNE ŹRÓDŁO? EPISTEMOLOGIE BADAŃ KULTUROWYCH: KULTUROZNAWSTWO DZISIAJ

Moderacja: Andrzej Zaporowski

ANDRZEJ RADOMSKI

PARADYGMAT OBLICZENIOWY JAKO WYZWANIE DLA WSPÓŁCZESNEGO KULTUROZNAWSTWA

Celem wystąpienia jest przedstawienie paradygmatu obliczeniowego – skupionego na analizie danych, eksploracji dużych zbiorów tekstów i obrazów, modelowaniu sieci społecznych, analizie temporalnej, behawioralnej czy uczeniu maszynowemu – oraz wskazanie, w jaki sposób może on wzbogacić i przekształcić badania kultury, nie rezygnując z ich humanistycznego charakteru. Proponuje się tu wizję

kulturoznawstwa, które łączy interpretację z analizą danych, krytykę z modelowaniem, a refleksję teoretyczną z praktyką obliczeniową.

ANDRZEJ ZAPOROWSKI

ODKRYWANIE KULTURY

Kultura stanowi przedmiot namysłu akademickiego od mniej więcej stu pięćdziesięciu lat. Namysł ten ma wiele źródeł; badacze korzystają z różnych tradycji, w tym filozofii, nauk o komunikacji, antropologii (etnologii), psychologii czy socjologii. W niniejszym wystąpieniu pragnę prześledzić pewien trop owego namysłu, który wiąże kulturę z polem nieświadomości i pozwala przyjąć, że kultura warunkująca ludzkie działania jest odkrywana dzięki ich świadectwu.

ROMAN CHYMKOWSKI

EPIZODYCZNE ŹRÓDŁA KULTUROZNAWSTWA

Pytanie o to, czy istnieje wspólne źródło epistemologii kulturoznawstwa, a także założeń i aksjologii leżących u podstaw kulturoznawstwa jako takiego, tj. sprzed krystalizacji tak lub inaczej zdefiniowanego zbioru metod badawczych, jest pytaniem, które stawiamy tu i teraz, w konkretnym miejscu i czasie, jako osoby funkcjonujące w logice instytucji współczesnego uniwersytetu humanistycznego. Stawianie pytania przeszłości, nawet niezbyt odległej, jest spotkaniem dwóch historyczności – historyczności pytającego i historyczności źródła czy raczej źródeł (liczba mnoga zawsze jest tu bardziej adekwatna), które chce się nakłonić do zabrania głosu. Zakłada się przy tym, że przeszłość ma nam coś istotnego do powiedzenia i że to, co nam mówi, jest zrozumiałe. Metafora przeszłości kulturoznawstwa jako źródła jego terażniejszości wytwarza szereg innych metafor, zwłaszcza metaforę rzeki, a więc ciągłości i niezmiennego celu. W swoim wystąpieniu chciałbym zachęcić do pomyślenia źródeł kulturoznawstwa jako epizodycznych przez analogię do tzw. rzek epizodycznych, płynących okresowo. W tej optyce źródła epizodyczne byłyby takimi, które z jednej strony są stałe, z drugiej zaś ich przywoływanie, wzywanie do udzielenia odpowiedzi nadającej sens współczesności dyscypliny, charakteryzuje się nieciągłością. Wychodząc od uwag Fryderyka Nietzschego na temat roli wykształcenia humanistycznego, chciałbym przeformułować pytanie o źródła epistemologii kulturoznawstwa w pytanie o historyczność społecznych warunków możliwości kulturoznawstwa jako dyscypliny uniwersyteckiej, wyposażonej w cele i aksjologie, które są wobec niej zewnętrzne. W tej perspektywie refleksję nad konkretnymi metodami badawczymi poprzedza pytanie o zmieniające się zewnętrzne, w tym o refleksyjne usytuowanie badacza/badaczki w tu i teraz uniwersytetu humanistycznego.

13:30 – 14:30

PRZERWA LUNCHOWA

14:30 – 16:00

RÓŻNICE I PODOBIEŃSTWA? METODY BADAŃ ZJAWISK KULTUROWYCH: KULTUROZNAWCZE FILMOZNAWSTWO

Moderacja: Marcin Adamczak

MIROSŁAW FILICIAK

POZA EKRAŃ I Z POWROTEM. BADANIA WSPÓŁCZESNYCH PRAKTYK (OKOŁO)FILMOWYCH

Wyniki niedawnego badania NCK „Aktywni i nieobecni” (2026, red. Marek Krajewski i Iwona Kurz) pokazują, że treści audiowizualne są dziś oglądane przede wszystkim podczas realizacji czynności instrumentalnych – i coraz częściej samotnie. Podstawowym miejscem ich odbioru jest dom, a drugim w kolejności środki transportu publicznego. Przemiany budowanych wokół ekranów praktyk społecznych po raz kolejny przypominają, że film – we wszystkich swoich wariantach – jest niestabilnym obiektem, wpisującym się w różne konteksty, ale też zależnym od kształtu ekosystemu technologicznego. Perspektywa kulturoznawcza pomaga urefleksyjnić te zmiany, pozostawiając równocześnie przestrzeń na bliższą tradycyjnej humanistyce analizę treści. Przed nią powyższe zmiany również stawiają nowe zadania.

PIOTR ZWIERZCHOWSKI

POETYKA KULTUROWA W BADANIACH NAD HISTORIĄ KINA PRL-U

Charakterystyczną cechą kina PRL-u było jego powiązanie ze zjawiskami politycznymi. Funkcjonowało ono w systemie centralnego zarządzania, a duży wpływ na ostateczną wersję filmu miały czynniki zewnętrzne, pozafilmowe. Dlatego też za niezwykle przydatne w jego badaniu są założenia nowego historycyzmu czy też inaczej – poetyki kulturowej. Filmy traktowane są jako teksty kultury związane z dyskursem władzy, ze zwróceniem szczególnej uwagi na polityczność, ideologiczność i retoryczność. Nie oznacza to jednak, że podejście to ignoruje teksty kultury o charakterze transgresyjnym czy kontrkulturowym. Co ważne, istotną konsekwencją przyjęcia założeń polityki kulturowej jest skoncentrowanie się na tekstach rozpatrywanych w kontekście historycznym i społecznym. Artystyczny wymiar poszczególnych filmów ma znaczenie drugorzędne. W badaniach nad kinem PRL-u

szczególne znaczenie mają pytania, które według Stephena Greenblatta możemy zadać dziełu: „Jakie style zachowań, wzorce działania zdaje się narzucać dane dzieło? Dlaczego było ono interesujące dla czytelników w danym czasie i miejscu? Jakie są różnice między wartościami wyznawanymi przez mnie a tymi sugerowanymi w czytanej dziele? Jakie rozumienie norm społecznych zakłada dzieło? Czyją swobodę myśli bądź działania dzieło, skrycie lub otwarcie, może naruszać? Z jakimi szerszymi strukturami społecznymi mogą wiązać się poszczególne wypowiedzi pochwalne bądź krytyczne?”.

MARCIN ADAMCZAK

PODPATRYWANIE BOLLYWOOD. INDYJSKIE PRZEMYSŁY FILMOWE I BADANIA KULTURY PRODUKCJI

W XXI wieku zaczęły rozwijać się tzw. badania kultury produkcji, będące mariażem kulturoznawstwa i filmoznawstwa. Mimo częstego szafowania terminem „kultura produkcji” badacze reprezentujący to podejście relatywnie niewiele miejsca poświęcali rozumieniu samej kultury. Konfrontacja historii z planów filmowych, na których pracowały mieszane polsko-indyjskie ekipy, będzie okazją do identyfikacji różnic w kulturowo uwarunkowanych procedurach wytwarzania dzieł filmowych. Istotnym zagadnieniem wstąpienia będzie kwestia, czy możemy mówić o różnych kulturach produkcji czy raczej jednej, zakorzenionej w kulturze Zachodu i postrzeganej jako globalnie uniwersalna.

MICHAŁ PIEPIÓRKA

KOLONIALNY SPADEK. FESTIVAL STUDIES I KINO GLOBALNEGO POŁUDNIA

Festival Studies jest względnie nowym i niezwykle płodnym terenem badań z zakresu kulturowo zorientowanego filmoznawstwa. Koncentruje się na przestrzeni, która jest areną walk nie tylko o Złote Palmy czy Lwy, ale także o globalny kulturowy prestiż, przekładający się na zwiększoną ekspozycję i partycypację w światowym rynku filmowym. Jest też przestrzenią gwałtownych kulturowych napięć i geopolitycznych gier o władzę, ujawniającą również wciąż pokutujące kolonialne relacje. Ilościowa analiza składów Konkursów Głównych trzech najważniejszych festiwali filmowych (Cannes, Wenecja, Berlin) ujawnia trwały ślad imperialnej polityki krajów europejskich. Realizuje się ona poprzez drenaż talentów i kulturowego dziedzictwa krajów Globalnego Południa przez kinematografie Starego Kontynentu, szczególnie te posiadające kolonialną przeszłość. Najważniejsze festiwale filmowe dysponują kapitałem kulturowym, dzięki któremu dzielą globalną kinematografię na centra (euroatlantyckie) i peryferie (Globalne Południe), faworyzując pierwsze i egzotyzując drugie. Produkcje z krajów Globalnego Południa – jeśli na festiwalach się pojawiają – to bardzo często pod fałszywą flagą euroatlantyckiego koproducenta.

16:00 – 16:30

PRZERWA KAWOWA

16:30 – 18:00

KULTUROZNAWSTWO W DZIAŁANIU: PANEL DYSKUSYJNY

Moderacja: Małgorzata Nieszczerzewska, Sylwia Szykowna

JOANNA PRZYBYŁO, DOROTA ŻAGLEWSKA, ALICJA RUBCZAK,
JUSTYNA KOWALSKA, MATEUSZ NOWACKI

Panel „Kulturoznawstwo w działaniu” stanowi dopełnienie refleksji teoretycznych podejmowanych podczas konferencji jubileuszowej, przesuwając bowiem akcent na drugi z fundamentów, które legły u podstaw powołania poznańskiego kulturoznawstwa: jego praktyczny, sprawczy i społecznie zakorzeniony wymiar. Do dyskusji zapraszamy absolwentki i absolwentów poznańskiego kulturoznawstwa, którzy w swojej codziennej pracy przekładają akademicką wrażliwość na konkretne działania w różnych obszarach kultury. Chcemy wspólnie przyjrzeć się temu, w jaki sposób kulturoznawcze formy myślenia funkcjonują poza uniwersytetem, jak teoria odzwierciedla się w praktyce, a krytyczna refleksja staje się narzędziem realnej interwencji, animacji i edukacji kulturowej oraz budowania relacji. Panel ma charakter spotkania doświadczeń i perspektyw, ukazującego kulturoznawstwo nie tylko jako dyscyplinę naukową, lecz także jako żywą kompetencję kulturową, obecną w działaniach, procesach i instytucjonalnych praktykach współczesnej kultury.

18:00

BANKIET JUBILEUSZOWY

JAZZ TRIO – MACIEJ STRZAŁKOWSKI (FORTEPIAN), KASIA SCHMIDT-PRZEŹDZIECKA (BASS), TYMOTEUSZ SŁOMIAŃSKI (PERKUSJA)

Jesteśmy studentami/absolwentami Instytutu Jazzu i Muzyki Estradowej w poznańskiej Akademii Muzycznej, na codzien uczestniczymy w projektach jazzowych, ale dobrze czujemy się w szeroko pojętej muzyki rozrywkowej. Podczas bankietu wykonamy najbardziej kultowe i najprzyjemniejsze amerykańskie oraz polskie standardy.

Piątek – 12 czerwca 2026

9:30 – 11:00

HISTORIA-WSPÓŁCZESNOŚĆ: ZWIĄZKI MIĘDZY REFLEKSJĄ ONTOLOGICZNĄ I EPISTEMOLOGICZNĄ W NAUKACH O KULTURZE

Moderacja: Remigiusz Ciesielski

PRZEMYSŁAW ROTENGRUBER

WIEDZA I WIARA – PĘTLA PRZEŚWIADCZEŃ AKSJONORMATYWNYCH I WRAŻLIWOŚCI EMPIRYCZNEJ

Problem społecznych funkcji humanistyki zamierzam odnieść do dwóch pytań oraz dwóch tez mojego wystąpienia:

1. Czy rolę humanistyki jest zapisywanie–rejestracja faktów społecznych bądź historycznych (grapho, graphos, gr. γ ρ á φ ω), czy nadawania im znaczenia (pisanie o nich) rozumiane jako czynność polegająca na konstruowaniu (konkurencyjnych) obrazów społeczeństwa i kultury według z góry przyjętego klucza interpretacyjnego obejmującego wyobrażenia o przedmiocie badań oraz o jego poznawczej dostępności?
2. Jeśli opowiadamy się za pisaniem społecznie zaangażowanym, to zapytać należy, czy jest to zadanie humanistyki, czy humanistów wykorzystujących swoją wiedzę i umiejętności do rozwiązywania problemów wykraczających poza kompetencje nauk społecznych i humanistycznych?
3. Jeśli zgodzimy się z tym, że humanistyka nazywa problemy społeczne, lecz ich nie rozwiązuje, to pierwszym (choć niejedynym) zadaniem intelektualisty wykorzystującego oferowane przez nią środki jest dobór epistemologii do sproblematyzowanego obrazu historii, społeczeństwa lub kultury w sposób umożliwiający uzasadnienie ważności tegoż obrazu, a zarazem stawianie czoła – przedstawionym w nim – wyzwaniom.
4. Zamiar wykorzystania humanistyki do celów reziliencyjnych, adaptacyjnych czy – szerzej – postkrytycznych polega dziś na tym, że z wielkim trudem (o ile w ogóle) wywiązuje się ona z obowiązków podstawowych (zadań krytycznych). Wyniki ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego są tego dobrą ilustracją. Masowy uczestnik życia zbiorowego tym chętniej ulega presji radykałów i oportunistów, im bardziej przekonany jest o swoich umiejętnościach i uprawnieniach do podejmowania autonomicznych decyzji dotyczących preferowanego stylu życia czy „właściwego kursu politycznego”. Tu nadal

potrzebna jest staromodna humanistyka tyleż zdolna do pielęgnowania wrażliwości empirycznej co rewidowania własnych założeń aksjonormatywnych.

LECH WITKOWSKI

W STRONĘ INTEGRALNEJ HUMANISTYCZNIE TRANSDYSCYPLINARNOŚCI MYŚLENIA O KULTURZE (KULTUROZNAWSTWA – CZYLI CZEGO?)

1. Przesłanki podejścia obejmują uznanie (udokumentowane historycznie monografiami), że „klasyki” dyscyplin nie mieszczą się w nich samych, a samo zamykające ich „dyscyplinowanie” myślenia odcina im bogactwo wartościowych tropów/akcentów dla całej humanistyki. Podobnie jest zapewne nie/stosowne (a dla mnie konieczne) przypomnienie krytyki „szkół” w myśleniu, jaką sformułował w Poznaniu Florian Znaniecki.
2. Myślenie o dyscyplinach w kategoriach odrębności przedmiotu lub metody jest epistemologicznie przestarzałe. Wartościowe nasycenie myśli o kulturze wymaga sycenia się tropami rozproszonymi, budującymi migotliwą całość, zespalaną splotami, relacjami dwoistości sprzęgającej jałowo rozdzielane tropy. Interes poznawczy dyskursu nie daje się zredukować ani zamknąć w interesie instytucjonalnym ramy jego uprawiania. Pokazałem to na przykładzie rozmaitych postaci z humanistyki współczesnej/nauk społecznych.
3. Wystarczy przywołać efekty moich monograficznych odczytań „klasyków”: socjologii (Znaniecki, Elias, Merton), psychologii (Erikson, Piaget), pedagogiki społecznej (Radlińska), czy filozofii (Habermas, Whitehead), żeby pokazać, że są bezcenni dla kulturoznawstwa, jeśli otwierać swoje rozumienie kultury poza ramę zamykającą w zawężających etykietkach. Wystarczy przywołać tytuły moich odczytań: „Niewidzialne środowisko”, „Transaktualność i uroszczenia”, „Naddania i (w)zrosty”, „Przełom dwoistości”, „Versus”.... Każdy z tych tytułowych terminów to „ekran” otwierający przestrzeń myślenia o kulturze.
4. Stąd uprawianie humanistyki wymaga troski o „efekty wybuchowe”, które opisałem jako strategię samokształcenia, badania i dydaktyki humanistycznej, a jej ślady znalazłem też u samego Habermasa, co mogę zasygnalizować.
5. I ważny w Poznaniu akcent za Znanieckim PRZECIWIW „szkołom” w myśleniu naukowym.

11:00 – 11:30

PRZERWA KAWOWA

11:30 – 13:00

CZY ISTNIEJE WSPÓLNE ŹRÓDŁO? EPISTEMOLOGIE BADAŃ KULTUROWYCH

Moderacja: Krzysztof Moraczewski

KRZYSZTOF ABRISZEWSKI

KRĄŻENIOWY MODEL NAUKI I EPISTEMOLOGIE KULTUROZNAWCZOŚCI

Proponuję, aby na problem epistemologicznej swoistości dyscypliny naukowej, w tym kulturoznawstwa, spojrzeć nie jako na grę, której stawka ma charakter (jedynie, przede wszystkim) poznawczy, ale jako po prostu na pewną grę kulturową toczącą się równolegle w różnych zakresach i o różne stawki. W ramach pierwszego z tych podejść stawia się zwykle pytanie o odrębność metodologiczną lub teoretyczną. Zamiast tego, proponuję, aby wykorzystać krążeńiowy model nauki B. Latoura, który składa się z pięciu współzależnych pętli-procesów (mobilizacja świata, autonomizacja, sojusznicy, publiczna reprezentacja, konceptualna treść). Każda z tych pętli może nieść ze sobą inną epistemologię, ale również inną ontologię kultury. W tym właśnie kontekście chciałbym się przyjrzeć zagadnieniu swoistości epistemologicznej kulturoznawstwa jako złożonej grze toczonej jednocześnie w tych pięciu zakresach oraz między nimi.

TOMASZ MAJEWSKI

O BEZIMIENNEJ TRADYCJI KULTUROZNAWCZEJ: HISTORYZM, ANTYNATURALIZM A „STORICISMO POLLACO”

„Istnieje w literaturze polskiej ciągłość medytacji historycznej, istnieje storicismo polacco”, pisał C. Miłosz w Człowieku wśród skorpionów, książce o Stanisławie Brzozowskim, przypominając wątek „neovicinizmu” Brzozowskiego i Norwida, który z trudem udaje się wpasować w siatkę kategoryjną niemieckiej tradycji filozofii. Wydaje się, że to spostrzeżenie – rozwijane przez Miłosza także na marginesie typologicznego przeciwstawienia heglizmu T. Krońskiego „pojemniejszemu historyzmowi” S. Vincenza w eseju La Combe – aż prosi się o rozwinięcie stricte teoretyczne. Dodajmy do tego rzucone przez Norwida w Album Orbis – przeciwstawienie tego, co „obiektywne” – „naukowemu” na gruncie historii, które rzeczywiście wydaje się antycypować element krytyki „historycznego dogmatyzmu” z Brzozowskiego Monistycznego pojmowania dziejów (1904). W moim wystąpieniu zapytam o odmiany historyzmów, o to, które z nich są przebranymi naturalizmami a które wariantami relatywizmu kulturowego. Postaram się na koniec scharakteryzować „storicismo pollaco” jako odrębny idiom myślenia kulturalistycznego, który byłby nie wyzyskaną dotąd w pełni tradycją myślenia kulturoznawczego.

KRZYSZTOF MORACZEWSKI

TRZY WIZJE I TRZY GRY: KONCEPCJE KULTUROZNAWSTWA

Kształtowanie się odrębnych sposobów rozumienia epistemologicznej i metodologicznej koncepcji kulturoznawstwa można spróbować uporządkować jako historię ustabilizowania się trzech wizji o odmiennej genezie, wciąż kontynuowanych i obecnych, mimo zmieniających się proporcji ich aktywności. W historycznej kolejności można ich obraz uprościć następująco: (1) kulturoznawstwo jako „historia ducha” – wizja wywodząca się z dziewiętnastowiecznej humanistyki niemieckiej i zakładająca sformułowane tam idee „nauk o duchu” i „nauk o kulturze” jako nauk pomocniczych historii; wizja ta zakłada szczególną łączność z historią i naukami o sztuce; (2) kulturoznawstwo jako filozofia kultury – ugruntowane w rozmaity sposób, od hermeneutyki po filozofię analityczną, wizja szczególnie mocno obecna u Pietraszki i Kmity; (3) kulturoznawstwo jako krytyczna nauka społeczna – wizja w dużym stopniu określona przez oddziaływanie brytyjskich studiów kulturowych oraz wydobywająca łączność z socjologią i antropologią. Celem wystąpienia będzie przeanalizowanie bardzo – w moim przekonaniu – owocnej gry i wymiany między tymi trzema wzorami oraz ich usytuowanie wobec obecnych przekształceń życia naukowego i akademickiego.

13:00 – 13:30

PRZERWA KAWOWA

13:30 – 15:00

RÓŻNICE I PODOBIEŃSTWA? METODY BADAŃ ZJAWISK KULTUROWYCH: PROBLEMY METODOLOGII KULTUROZNAWCZYCH

Moderacja: Marianna Michałowska

ANNA GOMÓŁA

SKĄD BIERZEMY DANE? ŹRÓDŁO JAKO PROBLEM METODOLOGICZNY

W pierwszej części wystąpienia, wskazując na różne modele kulturoznawczości (Moraczewski 2018), omówię zapotrzebowanie na określone materiały badawcze, wynikające z przyjęcia wybranego modelu. W części drugiej odniosę się do kwestii archiwów i kolekcji w badaniach kulturoznawczych.

MAGDALENA MATYSEK-IMIELIŃSKA

CO TO ZNACZY, ŻE BADAMY KULTURĘ?

W wystąpieniu próbując odpowiedzieć na to zasadnicze pytanie skupię się przede wszystkim na usytuowaniu samego badacza i określeniu roli, jaką pełni. Samoświadomość jego pozycji wpływa bowiem na wybór przedmiotu i celu podjętych badań. Czy kierując zainteresowania w stronę badań krytycznych definiuje stany kryzysowe, wymagające właśnie wyobrażenia sobie innej rzeczywistości? Jaką rolę w badaniu odgrywa wyobraźnia, a jaką myślenie utopijne (utopia jako metoda), jaką metody preposteryjne? Próbując odpowiedzieć na tytułowe pytanie, uwagę skieruję więc na sprawczą rolę metodologii.

AGATA SKÓRZYŃSKA

CZY POTRAFIMY WYJAŚNIĆ, CO ROBIMY? KOMUNIKOWANIE WARSZTATU BADAWCZEGO JAKO PROBLEM METODOLOGICZNY I SPOŁECZNY

W swojej wypowiedzi chcę zwrócić uwagę – częściowo w oparciu o wyniki projektu SOWA – na problem z komunikowaniem warsztatu badawczego przez przedstawicieli humanistyki i nauk społecznych. Jest to problem wewnątrz naukowy i jako taki jest zagadnieniem metodologicznym, dotyczy bowiem precyzyjnego określenia wszystkich etapów postępowania badawczego – od sformułowania problemu, przez uzasadnienie doborów metod po deklarację dotyczące sposobu analizy i interpretacji wyników badań. W szerszym ujęciu jest to jednak również problem społeczny – pociąga za sobą nieumiejętność wykazania społecznej roli humanistyki.

DARIUSZ BRZOSTEK

JAKĄ WIEDZĘ TWORZYMY, BADAJĄC KULTURĘ (I DLA KOGO)? FIKCJE AKADEMICKIE

W swoim wystąpieniu chciałbym skupić się na dwóch kwestiach związanych z wytwarzaniem wiedzy akademickiej na podstawie badań kulturoznawczych: 1. uwikłaniu upowszechniania wiedzy w proces konstruowania „fikcji akademickich” publikacji, raportów i ekspertyz dostosowanych dla potrzeb instytucjonalnego (wewnątrzakademickiego) obiegu wiedzy, w którym priorytetem są kryteria ewaluacji, oceny oraz budowania kapitału akademickiego; 2. użytku, jaki z tak sformatowanej wiedzy mogą zrobić środowiska pozaakademickie zaangażowane w tworzenie społecznego kapitału kulturowego. Problem metodologiczny zasadza się tu w samym procesie fikcjonalizacji wiedzy o kulturze podporządkowanej skonwencjonalizowanym narracjom akademickim.

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

10 czerwca 2026: 9:00 – 18:00

MYŚLENIE JEST KULTURĄ. POZA PARADYGMATEM KOGNITYWISTYCZNYM

SYMPOZJUM AVANT

KAMPUS OGRODY, bud. E, sala D (I PIĘTRO)

Organizator: Projekt Avant, Instytut Kulturoznawstwa (organizator lokalny)

Komitet organizacyjny:

Krzysztof Abriszewski (UMK)

Aleksandra Derra (UMK)

Piotr Kędziora (UAM)

Witold Wachowski (UMCS)

10 czerwca 2026: 20:30

POZNAŃSKI ŚPEŹNY SCHOD – KONCERT

MUZYKA

BARAK KULTURY, Al. Marcinkowskiego 21

Organizator: Barak Kultury

Poznański Śpeźny Schod to białoruski chór powstały w Poznaniu w 2022 roku przy fundacji Barak Kultury. Poprzez swoją działalność artystyczną zespół nie tylko integruje społeczność białoruską na emigracji, lecz także przybliża mieszkańcom i mieszkańcom Polski kulturę, tradycje oraz muzykę Białorusi. W repertuarze chóru znajdują się m.in. utwór „Radio Swoboda” zespołu Ulis, którego słowa stały się symbolem odrodzenia ruchu demokratycznego na Białorusi, a także piosenka „Hraj”

zespołu Lapis Trubiackoj, odbierana przez wielu Białorusinów jako artystyczna odpowiedź na represje.

Chór regularnie uczestniczy w wydarzeniach miejskich, występując w różnych miejscach Poznania, m.in. na ulicy Święty Marcin oraz w Bibliotece Raczyńskich. W 2025 roku zespół wziął udział w festiwalu Tutaka, największym wydarzeniu niezależnej kultury białoruskiej. Jest również laureatem III Ogólnopolskiego Festiwalu Chóralnego Pieśni Patriotycznej, podczas którego zdobył srebrne pasmo. Każdej zimy zespół przygotowuje wyjątkowe widowisko świąteczne związane z Bożym Narodzeniem i tradycją kolędowania. Latem natomiast celebruje Noc Kupały – radosne święto słońca pełne tradycyjnych tańców, śpiewów i korowodów. Liderką zespołu jest Alena Hiranok – aktorka, pedagogka teatralna i wokalistka, natomiast dyrygentem Ilya Sinitsa – aranżer i muzyk.

Wydarzenie towarzyszące jubileuszowi 50-lecia Instytutu Kulturoznawstwa organizuje Barak Kultury – instytucja na wskroś kulturoznawcza, założona ponad 20 lat temu przez dwóch studentów Instytutu: Przemka Prasnowskiego i Krzysztofa Moraczewskiego. Przez lata działalności Barak Kultury był wspierany przez osoby studiujące, absolwentki i absolwentów oraz pracowniczki i pracowników Instytutu w rozmaitych konfiguracjach. Ta obopólna więź niezmiennie trwa i rozwija się do dziś.

11 czerwca 2026

BADANIA DOKTORANTÓW SZKOŁY DOKTORSKIEJ NAUK HUMANISTYCZNYCH UAM

SESJA POSTEROWA

KAMPUS OGRODY, bud. E, Hall

Organizator: Instytut Kulturoznawstwa, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UAM

11 czerwca 2026: 18:30

JAZZ TRIO: MACIEJ STRZAŁKOWSKI (FORTEPIAN), KASIA SCHMIDT-PRZEŹDZIECKA (BASS), TYMOTEUSZ SŁOMIAŃSKI (PERKUSJA)

MUZYKA NA ŻYWO

KAMPUS OGRODY, bud. E, Hall

Organizator: Instytut Kulturoznawstwa

Jesteśmy studentami/absolwentami Instytutu Jazzu i Muzyki Estradowej w poznańskiej Akademii Muzycznej, na codzień uczestniczymy w projektach jazzowych, ale dobrze czujemy się w szeroko pojętej muzyki rozrywkowej. Podczas bankietu wykonamy najbardziej kultowe i najprzyjemniejsze amerykańskie oraz polskie standardy.

11-12 czerwca 2026

WYSTAWA "ANNA POL – WYDAŁO SIĘ"

SZTUKI WIZUALNE

KAMPUS OGRODY, bud. E, I piętro

Organizator: Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa UAM

Wystawa pracy Anny Pol, znanej graficzki, ilustratorki, projektantki wielu niesamowitych okładek m. in. wydanej przez wydawnictwo Marginesy słynnej książki „Chłopki Opowieść o naszych babkach” Joanny Kuciel-Frydryszak. Prace wielokrotnie nagradzanej artystki można obejrzeć w hallu budynku E, w którym odbędzie się jubileuszowa konferencja oraz bankiet.

12 czerwca 2026: 16:30

WYSTAWA "AI - ALGORYTMY ILUZJI"

OPROWADZANIE KURATORSKIE

Centrum Kultury ZAMEK, ul. Św. Marcin 80/82

Organizator: CK Zamek

Często zapominamy, że za efektami pracy sztucznej inteligencji, które wyskakują niczym królik z kapelusza iluzjonisty, kryją się algorytmy, infrastruktura, ludzka praca i realne koszty społeczne oraz środowiskowe. Wystawa „AI – Algorytmy Iluzji” zaprasza do krytycznego spojrzenia na sztuczną inteligencję jako fenomen kulturowy, polityczny i artystyczny. Poprzez prace współczesnych artystów i artystek odkrywamy, co naprawdę kryje się za technologicznymi narracjami – od władzy i wiedzy, przez wysiłek i więzi, aż po wyobrażenia przyszłości.

To opowieść nie tylko o technologii, ale o nas samych i o tym, co znaczy być człowiekiem w świecie algorytmów, danych i połączeń. Czy ufasz AI? Jak wyobrażasz sobie przyszłość z AI? Co czujesz, myśląc o AI?

LOKALIZACJA

INSTYTUT KULTUROZNAWSTWA

WYDZIAŁ ANTROPOLOGII I KULTUROZNAWSTWA UAM

KAMPUS OGRODY

UL. SZAMARZEWSKIEGO 89, BUDYNEK E, SALA A

WIĘCEJ INFORMACJI O JUBILEUSZU ORAZ WYDARZENIACH TOWARZYSZĄCYCH
NA STRONIE KULTUROZNAWSTWO.AMU.EDU.PL/JUBILEUSZ

